KURJER WARSZAWSKI.

D. 18. Października.— Rok 1850. Piątek. № 275. Jutro, Śgo Piotra z Alkantary.

Reskrypt Cesarski,

Do Główno-dowodzącego Armją Czynną Jenerał-Feldmarszałka, Xięcia Warszawskiego, Hrabi Paskiewicza Erywańskiego, Namiestnika Królestwa Polskiego.

Xiążę Janie Synu Teodora! Ubiegło obecnie pięćdziesiąt lat znakomitej służby Waszej dla Tronu i Ojczyzny. Rozpocząwszy zawód wojskowy jako Fligel-Adjutant Ukochanego Rodzica Naszego, braliście świetny udział prawie we wszystkich wojnach wiedzionych w ciągu Panowania CESARZA ALEXANDRA I, odznaczając się wszędzie wzorową roztropnością i osobistą odwagą. Dowodząc przez lat 24 zwycięzkiemi Rossyjskiemi Wojskami, zakończyliście w sposób najświetniejszy cztery wojny, odznaczone dziełami, które zjednawszy nową sławę orężowi Rossyjskiemu, wzniosły potęgę i wielkość Cesarstwa. Zwycięztwa Wasze w *Persji* i w *Turcji* Azjatyckiej, spowodowały pokój tyle sławny ile korzystny dla Rossji. Dwudniowy szturm do *Warszawy*, odznaczony Waszą krwią własną, położył koniec występnemu buntowi. Dowodząc wojskami, przeznaczonemi dla dania zbrojnej pomocy Mojemu Dostojnemu Sprzymierzeńcowi i Przyjacielowi Cesarzowi *Austrjackiemu*, potrafiliście, w ciągu dwóch miesięcy, zmusiwszy głównego dowódzcę buntowników do bezwarunkowego poddania się, przywrócić w *Węgrzech* władzę rządu prawego. Wszystkie te zwycięztwa, wpiszą niezatartemi rysami współczesne dzieje, Imię Wasze, nierozłączne od sławy *Rossji*. Niemniej chwalebne są i prace Wasze w czasie pokoju, przy pełnieniu ważnych obowiązków Główno-dowodzącego Armją Czynną i Namiestnika Mojego w Królestwie Polskiem. Przez Waszą niezmordowaną troskliwość, poruczone Wam wojska, doprowadzone do wzorowego we wszystkich względach porządku. Przez Waszą mądrą czynność i niezmordowane starania, wszystkie części zarządu w Królestwie silnie skierowane są do zamierzonego przezemnie celu; do dobra i pomyślności wszystkich i każdego w szczególe. Miło Mi było zawsze uznawać i nagradzać zasługi Wasze, dzisiaj zaś Rozkazałem ozdobić Waszę buławę Feldmarszałkowską szczególnym brylantowym napisem, z powodu 50-letniej pamiętnej służby Waszej. Wręczając Wam tę Buławę, ponawiam wynurzenie ciągłych i szczerych Moich uczuć, dla tych wysokich zasług Waszych, które zjednały Wam tak słuszne prawo do wdzięczności Mojej, Ojczyzny i potomności. Pozostaję na zawsze dla Was niezmiennie życzliwym. — Na oryginale własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano: »MIKOŁAJ."— w *Warszawie* d. 5 (17) Października 1850.

Do rzędu najważniejszych obchodów w *Warszawie*, w ciągu niespełna lat 20tu odbytych, należy bezwątpienia także i dzień wczorajszy, jako pamiątka *50cioletniego Jubileuszu* służby Oficerskiej, z taką sławą w zawodzie wojskowym, przez JO. Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego, Hrabiego Paskiewicza Erywańskiego, Namiestnika Królestwa Polskiego, spędzonej. Z liczby jednakże tej połowy *stulecia*, którą dostojny wczorajszy Jubilat, jako wojownik, a następnie i Wódz Armji Cesarsko-Rossyjskiej przepędził, i do kraju tutejszego należy część pewna, jaka dla zarządu Królestwem poświęconą została. Nie dotykając wszakże tych *50cioletnich* tak świetnych i laurami uwieńczonych czynów wojennych JO. Xięcia, jako Feldmarszałka, które stają się ogólną własnością historji, i nie jedną w dziejach jej, zajmą kartę zaszczytną; nie możemy przy tak szczęśliwej dla nas sposobności, nie przebiedz z wdzięcznością dzieł J. X. Mości, jako Namiestnika Królestwa, które nawzajem stawszy się własnością kroniki kraju i m. *Warszawy*, równego do zajęcia w niej chlubnej karty, nabyły dziś prawa.

Rok 1832, czyli chwila, kiedy Jenerał-Gubernator Królestwa, powołany został przez Najjaśniejszego CESARZA i KRÓLA na Namiestnika, otwiera głównie długi szereg czynów, już to utrwalających coraz silniej wzrost kraju, już zapewniających pomyślność mieszkańców onego.

Każdy zaś odtąd rok, w ciągu lat następnych, miał swoją wyłączną cechę i pamiątkę, jakiemi zasłynął; a o ile z nich jedne celowały reformami prawa lub administracji, o tyle drugie odznaczyły się dźwignieniem upadłych, skutkiem wstrząśnień gwałtownych, przemysłu i handlu, lub wreszcie zaprowadzeniem nowych Instytucji, zapewniających błogie dla kraju owoce, oraz długie i drogocenne korzyści.

Dla dojścia zaś do tego chwalebnego celu, albo przedstawiane bywały na zatwierdzenie Najjaśniejszego MONARCHY odpowiednie projekta, albo też wydawane bezpośrednio z woli J. X. Mości postanowienia, i takowe niezwłocznie w wykonanie wprowadzane.

Zapuszczając więc myśli w ową ubiegłą przeszłość lat blisko 20tu, spotykamy się przedewszystkiem z Świątyniami Pańskiemi, na szczycie których, ze wspaniałomyślności Monarszej, za wstawieniem się dostojnego Jubilata, albo świeżo Znaki zbawienia zatknięto, albo chylące się ku ziemi przed potęgą czasu, z ostatniego upadku dźwignięto. Tym więc sposobem ujrzeliśmy liczne, tak po kraju jak i w mieście tutejszem, Przybytki BOŻE, stawiające czasowi na długie znów lata swe czoło.

Rzucając okiem na stan oświaty, ujrzemy niebawem dwa Instytuta, oba celujące pod względem kształcenia, oba współubiegające się z sobą, pod względem przygotowania dla kraju młodzieży, mającej stanowić ozdobę jego. Pierwszym jest Wychowywania Panien w *Nowej Alexandrji*, pod opieką NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ i KRÓLOWEJ będący; a drugim, Szlachecki w *Warszawie*. Dalej idzie Szkoła sztuk pięknych, to jest rysunków, malarstwa, rzeźbiarstwa i architektury, która jakkolwiek w r. 1842 otwarta, wydała już jednak w ciągu tego czasu nie jednego artystę, którego imie będzie w swoim czasie chlubą współrodaków. Nie mniejsze również prawo do naszego wspomnienia, nabyła Szkoła Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w *Marymoncie;* wychowańcy której, już poczęli wyświadczać przysługi krajowi. Również Gimnazjum Realne założone w r. 1840, wydało już znakomite owoce dla przemysłu krajowego.

Jak więc w oświacie, powyższe dobroczynne dzieła, tak w przemyśle i handlu, uwieczniają Panowanie NAJJAŚNIEJSZEGO MONARCHY, i zarząd Królestwem JO. XIĘCIA NAMIESTNIKA, dwa olbrzymie kolosy, z których jeden godzien drugiego, to jest, *Kolej żelazna* i *Żegluga parowa*. Pierwsza poparta funduszami Rządu, już wywiązała się z przeznaczenia swego; druga zaś równie opieką Rządu wspierana, w miarę wzrostu swego, coraz obfitsze dla kraju korzyści zapewnia. Przy rozszerzaniu wszakże tej żeglugi, pomyślano również o oczyszczeniu brzegów rzek spławnych, jak: *Wisły*, *Narwi*, *Bugu* i *Niemna;* zarządzono zabezpieczenie od wylewu tychże, urodzajnych nizin, i przedsięwzięcie wszelkich środków, potrzebnych dla regulacji tak niezbędnych spławów. I jedne więc i drugie, w ciągu lat kilku, już doprowadzono o ile można do skutku, i jedne i drugie, już odpowiadają zamiarom.

Z Instytucji, świetnie rozwinięta *Dyrekcja Ubezpieczeń*, z dodaniem Kass Oszczędności, oraz ubezpieczeń na życie, niemniej od spławów, gradobić i t. p., dziś już stanęła ona na tej stopie, że śmiało z zagranicznemi o pierwszeństwo walczy. Inne znowu, jak: *Straż Ogniowa*, za nadto wiele wyświadczyła przysług, aby jej nie pomieścić w liczbie błogich czynów, i nakoniec *Dyrekcja Wyścigów Konnych*.

Pomiędzy znowu ozdobami miasta, stanął jak pomnik, świadek MONARSZEJ nad niem opieki, i ciągłej troskliwości J. X. Mci NAMIESTNIKA o wzrost *Warszawy*, wspaniały *Zjazd nowy*, wiodący od kolumny *Zygmunta* ku *Wiśle*. Olbrzymie to dzieło godne klassycznych dzieł starożytności, obok ozdoby miasta i przyjemności podróżnych, stało się dobrodziejstwem dla włościan spieszących do *Warszawy* w celu spieniężenia swoich produktów.

W miejsce wyliczania po szczególe fabryk, oraz wszelkich zakładów, które z postępem czasu, śpiesznym naprzód szły krokiem, obejrzyjmy się na rezultat tychże, datujący się od r. 1840, a ustanowiony jedynie w zamiarze pomnożenia środków, dążących ciągle do rozwinięcia i udoskonalenia wszelkiego rodzaju płodów sztuk pięknych i wyrobów przemysłowych w kraju; przez obudzenie współubiegania się czyli konkurencji, już w nauce, już pracy, już w ogóle we wszystkich użytecznych przedsięwzięciach. Mówiemy tu o *wystawach* głównych, które istniejąc do r. 1828, od lat już *dziesięciu* z woli NAJJAŚNIEJSZEGO MONARCHY, na przedstawienie JO. Xięcia NAMIESTNIKA wznowione zostały. Jak dalece zaś odbił się w tem przemysł, i jaki uczynił postęp, odwołujemy się do sprawozdań naszych, najdokładniej o każdej z tych *wystaw*, w niniejszej kronice skreślanych.

Przechodząc do Instytucji lub Zakładów dobroczynnych, widziemy i tu rozciągające się te same nad niemi opiekuńcze dłonie, już to w chętnym i hojnym datku; już w zaprowadzeniu nowych administracji, jak *Rad Opiekuńczych;* już w ustanowieniu domów przytułków, jak *Sal ochron;* już nakoniec w niesieniu ratunku niemocą dotkniętym, przez obszerniejsze rozwijanie Szpitali, pomiędzy któremi, pierwsze miejsce zajmuje, wspaniały i na nowo w tym celu wzniesiony, gmach Sgo ŁAZARZA, tak rozmiarem miejsca, jak i urządzeniem wewnętrznem, odpowiadający podobnie jak inne, celowi swojemu.

Nie podobna przeto, aby wznoszone w rozlicznych celach i widokach budowy, tak w całym kraju jak i w łonie miasta, nie wywarły wpływu i na wzrost jego; szli za tym przykładem wszyscy, a z tąd z każdym rokiem pomnażały się gmachy prywatne i miejskie. W liczbie tych ostatnich, najwspanialszym jest, dokończony w r. 1833 gmach *Teatru Wielkiego;* to też szczyci się nim *Warszawa*, jak tylu innemi, jak i nader użytecznym dla mieszkańców miasta *Dworem gościnnym* za *Żelazną bramą*. Temu to ostatniemu przypisać głównie należy, iż cały okręg tej części miasta, wzrosł niesłychanie i upiększył się w nader krótkim czasie. Dążyli wprawdzie do tego najgłówniej prywatni, którzy już w udzieleniu im pożyczek miejskich, przepisanych nowemi z r. 1833 prawidłami, już w uwolnieniu ich czasowem jako nowo budujących się, postanowieniem r. 1840, od niektórych powinności, znajdowali ulgę i zarazem zachętę, do ozdobnego przekształcania zabudowań swoich. Szybkim też krokiem wzrastało miasto, mnożyły się udoskonalone bruki, a z niemi chodniki, oczyszczały się kolejno ulice, i wkrótce jak to dziś już śmiało wyznać możemy, cała zewnętrzna powierzchowność jego, przybrała widok godny wielkiego miasta.

W tym samym stosunku, odbijała się także owa oględność, i na mieszkańcach Królestwa, a otworzenie pożyczki Skarbowej, a następnie Bankowej w r. 1845, i nakoniec przedłużenie upływającego okresu do przystąpienia z dobrami prywatnemi do Towarzystwa Kredyt: Ziemskiego, jak z jednej strony podtrzymało tę jedną

z najdobroczynniejszych Instytucji w kraju, tak z drugiej niosło pomoc właścicielom ziemskim.

Obok tego, przepisanie licznych ustaw, ustanowienie w roku 1849 Marszałków Szlachty, utworzenie Warszawskich Departamentów Senatu Rządzącego w r. 1841, zaprowadzenie Kodexu w roku 1847, i t. p. reorganizacje, o to jest szereg pomnażający liczbę działań rozlicznych, jakie pod panowaniem Najjaśniejszego MONARCHY i błogim zarządem dostojnego JEGO Namiestnika, a dzisiejszego Jubilata, rozwinięte zostały.

W tym krótkim i pobieżnym o tyle, o ile szczupły zakres pisemka naszego dozwolił, opisie, dotknęliśmy te tylko, które z treści swojej, stanowiły żywotne kwestje. Z jakiejkolwiek wszakże obejrzemy się strony, czy to administracji, czy oświaty, czy przemysłu, czy wreszcie wzrostu kraju albo miast, lub pomyślności mieszkańców, wszędzie w ciągu tego blisko 20-letniego okresu, widziemy rękę Naczelnika naszego, wszędzie osobę JO. Xięcia Namiestnika, ukazującą się nam albo w postaci twórcy tych dzieł znakomitych, albo wyjednywającego je u Tronu dla przeprowadzenia takowych. Nie śmiejąc jednak wchodzić w ich rozbiór, przytoczyliśmy same tylko fakta, a błogie owoce jakie one wydały, albo wkrótce wydadzą, pozostawiamy ocenieniu przyszłości.

Spoglądając jednakże dziś na stan rzeczy i te czyny Męża, którego opiece Najjaśniejszy MONARCHA, raczył powierzyć Królestwo *Polskie*, jak z jednej strony błogosławiemy SPRAWCY tego wyboru, tak z drugiej nawzajem wspominając Imie dostojnego Jubilata, jednozgodnie zawołać możemy: »Oby Go nam OPATRZNOŚĆ, i to jak najdłużej, na tem wysokiem stanowisku, chowała!" Niejednokrotnie też, powtórzono te życzenia wczoraj, a to jako w dniu, poświęconym na obchód 50cio-letniej *służby Oficerskiej* JO. Feldmarszałka, Namiestnika Królestwa. Już od rana samego, poczyniono stosowne w tym celu przygotowania. Na placu *Ujazdowskim* wystąpił Pułk Strzelców pieszych Imienia JO. Xięcia Warszawskiego Hrabi Paskiewicza *Erywańskiego*, i rozwinął się w długiej linji. Na prawem skrzydle tego pułku, stanęli Jenerałowie wszelkiej broni i stopnia, oraz wszyscy Sztabs i Ober-Oficerowie obecni w *Warszawie;* na lewem zaś skrzydle, artylerja Brygady Pułku Strzelców Imienia J. X. Mości. Najpierwszemi Osobami w uczczeniu dnia tego i złożeniu życzeń dostojnemu Jubilatowi, byli: Zostający przy boku Jego, Jenerałowie, Adjutanci, Urzędnicy Kancelarji J. X. Mości, oraz inne bliższe JO. Xięcia Feldmarszałka Osoby. Później przybyli w celu złożenia powinszowania, JJ. CC. WW. Wielcy Xiążęta Mikołaj Mikołajewicz i Michał Mikołajewicz, Synowie Najjaśniejszych PAŃSTWA, niemniej i znakomite Osoby Wojskowe.

Ale nad wszystkie najważniejszą i zarazem najdroższą dla serca dostojnego Wodza, była owa chwila, w której Najjaśniejszy CESARZ i KRÓL Jmć, przybyć raczył osobiście w progi Jego domu w *Aleach*, z wynurzeniem uczuć przez usta MONARSZE, w Imieniu całej *Rossji* i Jej Armji, tak za 50cio-letnią służbę Wojskową, poświęconą dla TRONU i Ojczyzny, jako też za 24-letnie przewodniczenie, ze sławą dla *Rossyjskiego* Oręża, zwycięzkiej Armji Cesarsko-*Rossyjskiej*. Po wyrzeczeniu tych pamiętnych dla Jubilata wyrazów, Najjaśniejszy MONARCHA wezwał Go o udanie się z NIM razem na plac *Ujazdowski*. W tej chwili wychodząc z pokoi Swoich, JO. Xiążę Feldmarszałek, ujrzał nowy dowód zaszczytu, który z rozkazu Najjaśniejszego CESARZA i KRÓLA, dla Niego przygotowany został. Była to straż honorowa, umieszczona wewnątrz apartamentów, a która w chwili przejścia J. X. Mości, oddawała Mu należne honory. Jednocześnie zaciągnęła była straż honorowa przed domem w *Aleach*, składająca się z oddziału pułku *Ołonieckiego* piechoty.

Świetnym zaiste był pochód z domku J. X. Mości, w *Aleach* na plac *Ujazdowski*. Za N. CESARZEM i KRÓLEM, mającym przy Swym boku JO. Xięcia Jubilata, postępowali: JJ. CC. WW. Wielcy Xżęta Mikołaj i Michał Mikołajewicze, J.K.W. Xżę Karol Następca Tronu *Wirtembergskiego*, J. K. W. Xżę Fryderyk *Niderlandzki*, J. K. W. Xżę Eugenjusz *Wirtembergski*, J.X.W. Xżę Fryderyk *Hessen-Kassel*, J. X. W. X. Krystjan *Szleswig-Holsztein-Sonderburg-Glücksburg;* Sztab J. C. K. MOŚCI; Poseł *Pruski;* Wojskowi zagraniczni, i wiele innych znakomitych Osób. Na placu *Ujazdowskim*, doręczoną została JO. Jubilatowi, Feldmarszałkowska *buława, z szczególnym brylantowym napisem*, z powodu *50-letniej* służby, i z wyobrażeniem na niej znaku Orderu Ś. Jerzego. Buława ta była niesiona przez Syna J. X. Mości, JO. Xięcia Teodora *Warszawskiego*, Hrabiego *Paskiewicza* Erywańskiego, Pułkownika Gwardji, Fligel-Adjutanta J. C. K. MOŚCI, w dostojnej asystencji najmłodszych Synów MONARSZYCH, J. C. W. W. Xięcia Mikołaja Mikołajewicza, przybranego w mundur pułku *Semenowskiego* Lejb-Gwardji, i J. C. W. W. Xięcia Michała Mikołajewicza, przybranego w mundur pułku *Preobrażeńskiego* Lejb-Gwardji. Chwila ta uroczysta, była jedną z najbardziej rozczulających, tak dla samego Jubilata, jako i obecnych. Dostojny Wódz, dla wyrażenia uczuć wdzięczności, zgiął swoje kolano przed N. MONARCHĄ, przy odbiorze tego tak zaszczytnego daru. Najjaśniejszy MONARCHA, podniósł Go, i przyjął w Swoje objęcia. Po dopełnieniu tej ceremonji, w czasie której grzmiały nieustannie salwy armatnie, N. CESARZ, podnosząc znaczenie tej Uroczystości, raczył sam objąć komendę, a stanąwszy na czele obecnego pułku, przedefilował po dwa-kroć przed J. X. Mością, i uczcił Go oddaniem honorów wojskowych; a gdy parada ukończoną została, i chorągwie pułku z placu odniesione do mie-

szkania Xięcia FELDMARSZAŁKA, J. C. K. MOŚĆ otoczony świetnym Sztabem, odprowadził JUBILATA do domku JEGO, i tam pożegnawszy Go, powrócić raczył do *Łazienek Królewskich*.

Wkrótce potem oczekujące w licznem gronie na przybycie JO. Xięcia NAMIESTNIKA: Wyższe Duchowieństwo, Członkowie Rady Państwa, Minister Oświecenia Narodowego, Minister Sekretarz Stanu Królestwa Polskiego, Członkowie Rady Administracyjnej Królestwa, Senatorowie i Członkowie Senatu, Władze Rządowe i Urzędnicy wszystkich wydziałów służby cywilnej Królestwa, Konsulowie zagraniczni, znakomici Cudzoziemcy bawiący w *Warszawie*, Marszałkowie Szlachty na czele przybyłych do *Warszawy* na ten dzień uroczysty Obywateli, Obywatele miasta *Warszawy*, i znaczniejsze osoby stanu Kupieckiego; pospieszyli niebawem ze złożeniem JO. Xięciu JUBILATOWI hołdu i powinszowań swoich. Tym tedy zebranym, JO. Xiążę NAMIESTNIK odczytał Najmiłościwszy Reskrypt CESARSKI, w dniu tym otrzymany, a przejąwszy się aż do głębi serca, wynurzonemi w nim uczuciami łaskawego MONARCHY, wyraził się z wdzięcznością o tych nowych dowodach łaski NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA.

Oprócz wymienionych powyżej Osób, cała że tak powiemy ludność *Warszawy*, pospieszyła przyjąć udział w obchodzie tej uroczystej dla miasta naszego pamiątki. Na placu *Ujazdowskim*, na czele licznie zebranych znakomitych Osób płci obiej, znajdowała się JO. XIĘŻNA *Warszawska*, Hrabina PASKIEWICZ *Erywańska*, Małżonka dostojnego XIĘCIA JUBILATA.

Chwila ta, zlała w jedną całość, wszystkie prawie stany, tak jak ich życzenia, w jedno ogólne i serdeczne życzenie, które się odbiło i w licznem zebraniu i w skwapliwem przyjęciu przez każdego, udziału, w obchodzie.

O godzinie 4ej z południa, danym był w pałacu *Łazienek Królewskich*, wielki obiad. NAJJAŚNIEJSZA RODZINA, zagraniczni Xiążęta, JJOO. XIĘZTWO NAMIESTNIKOSTWO, oraz Osoby Dworu CESARSKIEGO, znajdowali się na takowem. Nadto, wezwani zostali do stołu MONARSZEGO: Jenerałowie wszelkiej broni i stopnia, Pułkownicy Dowódzcy pułków, oraz Adjutanci JO. XIĘCIA FELDMARSZAŁKA, pełniący dnia tego służbę przy JEGO Osobie.

W dniu tym kiedy Łaska N. CESARZA i KRÓLA, do posiadanych już przez JO. Xięcia JUBILATA honorów, dodała nowe zaszczyty, JO. Xiążę NAMIESTNIK, otrzymał także i z zagranicy, chlubne dla niego życzliwości dowody. N. FRYDERYK WILHELM *IV* Król *Pruski*, przysłać raczył do *Warszawy* deputację wojskową, złożoną z Pułkownika i Oficerów, pierwszego pułku piechoty, którego Szefem mianował tenże Monarcha, JO. XIĘCIA FELDMARSZAŁKA. Jednocześnie, doręczony został Nowo-mianowanemu SZEFOWI, cały uniform tegoż pułku. N. FRYDERYK VII Król *Duński*, mianował JO. Xięcia NAMIESTNIKA, Kawalerem Orderu *Słonia*, którego oznaki doręczone zostały J. X. Mości, wczoraj z rana, przez obecnego w *Warszawie* Xięcia KRYSTYANA *Szleswigsko-Holsztyńskiego*. Wreszcie JO. Feldmarszałek Artur *Wellesley* Xiążę *Wellington*, Naczelny Wódz wojsk *angielskich*, a zarazem Feldmarszałek CESARSKO-ROSSYJSKI, oddając hołd należny równej sławy Towarzyszowi broni, wynurzył dostojnemu Xięciu WARSZAWSKIEMU listownie, serdeczne życzenia i powinszowania tak rzadkiej uroczystości. List ten, miał zaszczyt doręczyć JO. Xięciu NAMIESTNIKOWI w wilję uroczystości, Pułkownik *Du Plat*, Konsul N. Królowej Jmci *Wielkiej Brytanji* w Królestwie Polskiem.

W dniu wczorajszym tak pamiętnym dla JO. FELDMARSZAŁKA Xięcia WARSZAWSKIEGO, pełnił służbę przy Osobie N. CESARZA i KRÓLA, JO. Pułkownik Gwardji Xiążę Teodor *Warszawski* Hrabia *Paskiewicz* Erywański, Fligiel Adjutant J. C. K. MOŚCI, Syn dostojnego JUBILATA.

Wczoraj pełnili służbę przy Osobie JO. Xięcia FELDMARSZAŁKA Główno-dowodzącego armją czynną, Pułkownik Lejb-Gwardji Hrabia *Opperman*, i Sztabs-Rotmistrz Lejb-Gwardji *Protasow*, Adjutant J. X. Mości.

Wczorajsze przedstawienie opery *Marta* i baletu *Wesele w Ojcowie*, w Teatrze Wielkim, zaszczycone zostało obecnością: J. C. K. W. W. XIĘŻNEJ OLGI MIKOŁAJEWNEJ, i Jej Małżonka J. K. W. Xcia KAROLA Następcy Tronu *Wirtembergskiego*, JJ. CC. WW. WW. XX. MIKOŁAJA i MICHAŁA MIKOŁAJEWICZÓW, JO. Xcia NAMIESTNIKA Królestwa, oraz wielu innych dostojnych Osób.

Z JJ. CC. WW. Wielkiemi Xiążętami MIKOŁAJEM MIKOŁAJEWICZEM i MICHAŁEM MIKOŁAJEWICZEM, którzy po raz pierwszy zaszczycają pobytem swoim *Warszawę*, przybyli: Jenerał-Lejtnant *Filosofow* i Baron *Korff*, Jenerałowie-Adjutanci J. C. K. MOŚCI; Xiążę *Trubecki*, Praporszczyk Pułku Preobrażeńskiego Lejb-Gwardji; Hr: *Szuwałow*, Kornet Pułku Konnego Lejb-Gwardji, i Doktor *Bosse*.

JW. JX. Prałat Wincenty *Pieńkowski*, Dziekan Katedry *Lubelskiej* i Administrator tejże Dyecezji, przybył do *Warszawy* z *Lublina*.

JW. Radca Tajny *Turkull*, Minister Sekretarz Stanu Królestwa Polskiego, wczoraj o godz: 10ej z rana, przybył z *Petersburga* do *Warszawy*, i zajął mieszkanie w hotelu *Wileńskim*. Z JW. Ministrem przybył JW. Rzeczywisty Radca Stanu *Swiderski-Kościukowski*.

JW. Hr: *von Brandenburg*, Jenerał Wojsk *Pruskich* i Prezes Ministerjum Stanu Królestwa *Pruskiego*, przybył wraz z Małżonką swoją z *Berlina* do *Warszawy*.

JW. Alexander *Kuczyński*, Szambelan Dworu J. C. K. MOŚCI, Marszałek Szlachty Gubernji *Augustowskiej*, przybył do *Warszawy*.

JW. Jenerał-Major, Mikołaj *Uszakow*, Dyrektor Kancelarji JO. Xięcia FELDMARSZAŁKA, Główno-dowodzącego armją czynną, powrócił z *Odessy* do *Warszawy*.

JO. Xiążę *Szyryński-Szychmatow*, Minister Oświecenia Narodowego, przeszłej Środy zwiedził tutejszą Szkołę Rabinów, gdzie mu także przedstawieni zostali Członkowie Dozoru Szkół elementarnych wyznania Mojżeszowego.

W ciągu z. m., *Warsz: Tow: Dobroczynności*, utrzymywało w domach Instytutowych starców i kalek obojej płci 306; sierot obojej płci 149; do 6ciu *Sal Ochron* uczęszczało najwyżej dzieci 374; udzieliło wsparcie pieniężne miesięczne stałe, w kwotach od k. 90 do rs. 1 k. 50, osobom 50; jednorazowy zasiłek po k. 37½, osobom 93; takiż zasiłek w kwotach od rs. 1 do rs. 6, osobom 7; wsparcie w artykułach żywności otrzymało osób 174; w lekarstwach osób 156. Na obiady 5cio-groszowemi zwane, uczęszczało osób 73; z tych na koszt JO. Xięcia Namiestnika, osób 40; dla których sporządzono porcji (obiadów) 1,290. Zupy Rumfordzkiej rozdano porcji 3,121, czyli dla osób 100 dziennie. Ogólna zatem liczba osób wspartych w z. m., wynosi 1,483.

W ciągu z. m. w Instytucie Warsz: Tow: Dobroczynności, zmarli ubodzy: Józef *Wiśniewski* lat 71, Józef *Faustmann* lat 64, Karolina *Józefowicz* lat 69, Agnieszka *Czerwińska* lat 67, Franciszek *Misiorowski* lat 9, wieku mający.

Każdego czasu jest do wydzierżawienia z wolnej ręki Poczthalterja w mieście *Hrubieszowie*, na której utrzymywać należy koni 4; kaucja zaś złożoną być winna w gotowiznie lub w listach zastawnych w kwocie rs. 90. O dochodach jakie Poczthalterja ta przynosi, jakoteż o warunkach szczegółowych dzierżawy jej dotyczących, powziąść można wiadomość w Gubernjalnym Urzędzie Pocztowym w *Lublinie*, lub też u Naczelnika Kancelarji Dyrekcji Poczt w *Warszawie*.

Ktoby chciał z eleganckiej młodzieży, podając *różę* swojej ukochanej, powiedzieć: *Róża róży niechaj służy;* niech się zgłosi po ten cudowny kwiat do Pani F. *Łysakowskiej*, mającej swoją fabrykę Kwiatów przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia, wprost *Nowego Zjazdu*, pod Nr 487, na pierwszem piętrze, a ujrzy tam w oknie *różę* ogromnych wymiarów, otoczoną drobnemi *różyczkami*, które tak barwą, jako i układem schwyciły naturę, jak to mówią: *na gorącym uczynku*. Mieliśmy sposobność zwiedzić Zakład Pani *Łysakowskiej*, która przed kilką tygodniami powróciwszy z *Paryża*, zaopatrzyła swoją fabrykę w *kwiaty*, jakie obecny gust uznał za najmodniejsze. I w istocie, zaprzeczyć nie możemy, że tak wyroby zagraniczne, jakoteż i jej własne, tyle łudzą naśladowaniem natury i kolorytem, iż wziąwszy jaki kwiat do ręki, zdaje się, że poczujemy woń jemu właściwą. Nie wątpiemy, że wiadomość ta nie będzie obojętną płci pięknej, zwłaszcza w obecnej porze.

Zastosowanie *pary wodnej* do gaszenia pożarów, przez anglika *Phillips* pomyślane, coraz więcej nabiera ważności. Niedawno odbyto pod *Londynem*, nowe próby, które jak najpomyślniejszym skutkiem uwieńczone zostały. Wybrano dom drewniany, umeblowano go ordynaryjnemi sprzętami, i podłożono wewnątrz ogień. Gdy płomień zaczął już oknami wybuchać, P. *Philipps* użył swego aparatu do wypuszczania *pary*, i wpuszczając kolejno do 8 pokoi tego domu, pojedynczo każdy pokój w kilku minutach ugasił.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Operze *Marta*, Panna *Hollossy* 3-kroć, Pani *Leśkiewicz*, oraz PP. *Dobrski* 3-kroć, i *Troszel*.

Anglja. — Królowa w dniu 10ym b. m. rano, opuściła *Balmoral*, wieczorem o 6ej przybyła do *Edymburga*, i udała się, po przyjęciu przez Szeryfa, natychmiast do zamku *Holyrood*. Lud przyjmował ją z niesłychanym zapałem; na *Arthurs Seat* spalono wielki fajerwerk. — Z *Indji wschodnich* donoszą, że w *Bombay* rozpoczęto już roboty wielkiej kolei żelaznej.

Austrja. *Wiedeń 13go Paźdz:*. — Konferencje pomiędzy Cesarzem *Austrjackim*, Królem *Bawarskim* i *Wirtembergskim*, odbędą się w *Hohenschwangen* pod *Monachjum*, i zakończą się uroczystem obchodzeniem imienin Króla *Bawarskiego*. — Pogłoski o powiększeniu armji w *Czechach* rozchodzące się, były fałszywe. — Minister sprawiedliwości wrócił tu z *Węgier*. — Przybył tu z *Berlina* Poseł Cesarsko-Rossyjski Baron *Meyendorff*. — Cesarzowa Matka przyszłą zimę w *Wiedniu* przepędzi. — Ogłoszono organizację akademji prawnych w *Agram* i w *Węgrzech*. — Flotta *austrjacka* w tym roku znacznie powiększoną została; fregata *Novarra*, wkrótce spuszczoną zostanie z warsztatu; siedm nowych czółen kanonjerskich uzbrojonych działami 60-funtowemi, wkrótce wypłynie. — Kommisja wojenna w *Pradze*, na nowo rozpocznie śledztwo powstania czerwcowego z 1848, zreponowane za gabinetu *Doblhof*. — Na tutejszej giełdzie wielkie oburzenie na dom bankierski *Rotszyld*, że z *Sardynją* zawiera pożyczki, a nic nie chce wiedzieć o pożyczce *Lombardzkiej*.

Belgja. — Z powodu śmierci Królowej, żałoba trwać będzie 6 miesięcy; wojsko i gwardje narodowe ją przywdzieją. W d. 14, ciało przewiezionem będzie z *Ostendy*. Organa publiczne zapełnione są szczegółami śmierci Królowej, która jak wyrzekł przy łożu boleści Król małżonek, »była tak świętą jak jej życie." Umierająca przy zgonie zajmowała się tylko cierpieniem tych, którzy ją otaczali. Wśród powszechnej boleści rezygnacja i poddanie się woli NAJWYŻSZEGO, których dowody daje Królowa matka *Marja-Amelja*, tchną najwyższą cnotą Chrześcjańską. Zwłoki zmarłej pochowane będą w grobach Kościoła w *Laeken*. Król jest w rozpaczy po tej stracie.

Francja. *Paryż 12go Paźdz:*. — Kommisja 25ciu odbyła i dziś posiedzenie; rozdział pomiędzy Prezydentem a tą kommisją coraz większy. P. Ludwik Napoleon *Bonoparte* postanowił, gdyby kommisja z powodu re-

wji na dolinie *Satory*, wydała jaką nieprzychylną lub obrażającą go decyzję, zwołać izbę i wydać manifest zapewniający, że nigdy nie myślał o zamachu stanu. Dzienniki zajmują się tylko temi posiedzeniami kommisji i okrzykami na rewjach; *bonapartystowskie* dowodzą, że Prezydent nie myśli przekroczyć ustawy, i zaprzeczają pogłoskom, że wojsku dawano rozkazy wydawania okrzyków.— Pomiędzy *Rzymem* a *Francją*, rozpoczęto układy, w celu zawarcia traktatu handlu na zupełnie nowych podstawach.— Arcy-Biskup *Turynu* bawi ciągle w *Lyonie;* władze *Sardyńskie* zabroniły na granicy wszelkich komunikacji pomiędzy tym Prałatem a jego dyecezją.— Przybył tutaj Adjutant Jenerała *Oribe* z *La-Plata*, dla traktowania z rządem *francuzkim*.— Poseł *Nepalu*, w d. 7 odpłynął parostatkiem *Growler* z *Marsylji;* głównie uwagę jego w południowej *Francji* zwróciły winobrania.— Pogłoski o konferencjach PP. *Thiers*, *Molé* i *Berryer*, przeciw zamiarom Prezydenta, były fałszywemi; zupełna jedność pomiędzy temi Panami i Prezydentem panuje. — Z *Marokko* donoszą o powstaniu, ponieważ Sułtan wydał dekret monopol handlu sobie warujący, oraz nakazujący oddawanie dla skarbu skóry z każdego zabitego zwierzęcia; Basza *Fezu* uciekł; *Tetuan* znajduje się w ręku powstańców.

Grecja. — *Anglicy* znaleźli nowe powody do kłótni, z powodu przetrzymania kilku okrętów handlowych; żądają wynagrodzenia.— Imieniny Króla obchodzono uroczyście.

Niemcy. — Z *Kassel* donoszą tylko o odezwie Jenerała *Haynau*, dowodzącej oficerom prawności dekretów ostatnich. Armja Elektora wynosi do 17,000 ludzi; dotąd jeszcze oficerowie dymisji nie otrzymali.— Pomiędzy *Austrją* i *Prusami* porozumienie się nastąpi nareszcie. — Z *Szleswigu* donoszą tylko o potyczkach pomiędzy patrolami. — Król *Wirtembergski* przez *Frankfurt* udał się do *Bregenz*, do Cesarza *Austrji*. — W *Hanowerze* przesilenie ministerjalne; Król chce interwencji w *Hesji*, a Ministrowie obawiają się skutków tego kroku. — Dzień 15 b. m. w całych *Prusiech* obchodzonym był uroczyście, jako rocznica urodzin Króla. —Izby *saskie* zatwierdzają budżet.— W d. 9 b.m. odbyła się w *Monachjum* ceremonja odkrycia kolosalnej statui *Bawarja*, w obecności Króla, Króla *Ludwika*, jego syna Króla *Ottona* Greckiego, i osób znakomitych; około 30,000 ludzi zebrało się, oraz cechy i korporacje. 24 wozów malowniczo i oryginalnie w symbole ustrojonych, otoczyło statuę, przedstawiając rozmaite rzemiosła i sztuki; najwspanialszym był wóz artystów, ciągniony przez 8 pysznych koni; na nim kolosalna statua Króla *Ludwika*, jako protektora nowej sztuki *niemieckiej*. Kapele i chóry, wykonywały mnóstwo kompozycji zastosowanych do tej uroczystości, która odbyła się z niezmierną świetnością; piękność olbrzymiej z bronzu statui, wszyscy podziwiają.

Włochy. — W d. 3 b. m. Papież w sali konsystorjalnej *Watykanu*, wręczył z zwykłemi ceremonjami, kapelusz purpurowy Kardynałom *Wiseman*, *Cosenza*, *Pezzi* i *Roberti*, którzy poprzednio złożyli przysięgę na konstytucje Kościelne; poczem odbyto konsystorz tajny.— Układy z *Rzymem* prowadzone przez P. *Pinelli*, budzą nadzieję tak pożądanej dla Kościoła zgody, ponieważ gabinet *sardyński* jej pragnie.— W *Piemoncie* spodziewają się bardzo wczesnej zimy.— Hrabia *Cavour* wstąpił do gabinetu *piemonckiego*.— Port *Livorno* w *Toskanji* otrzymuje zarząd wojskowy *austrjacki;* tameczna władza miejska, rozwiązaną została. — Ponieważ Ojciec Śty na dwóch posiedzeniach konsystorza, nie wspomniał o sporze z *Sardynją*, sądzą, że ten nareszcie załatwionym zostanie ku pożytkowi Kościoła.

Rozmaitości.— Niedawno we *Francji*, Hrabia *de V.*, właściciel zwierzyńca w *Fontainebleau*, wyprawił w nim polowanie, w czasie którego, piękny rogacz wyniósł się przed hałasem psów, w pole sąsiednie. Za tropem poszły i gończe, rogacza ubito, ale zboże i wino, przez które odbyły się gonitwy, zupełnie stratowane zostało. Na drugi dzień po polowaniu, w czasie wyprawianej przez Hrabiego uczty dla przyjaciół myśliwych, właściciel zniszczonego zboża wszedł do pałacu, i upomniał się o wynagrodzenie zrządzonych mu szkód, ocenionych przez znawców na 500 franków. Hrabia powstał od stołu, i bez żadnego opierania się, wypłacił żądaną kwotę. Już nawet zapomniał później o tej scenie, gdy dnia jednego odbiera list z podpisem poszkodowanego wieśniaka, przy którym tenże zwracając mu bilet bankowy na 500 franków, oświadcza, że gdy stratowane nieco dawniej zboże, zupełnie się w swoim czasie podniosło, i plon po żniwach jak najpomyślniejszy wydało, przeto nie będąc narażony na żadne z tego powodu straty, ani w polu ani w winnicy, nieśmie przywłaszczać sobie tej kwoty, i z wdzięcznością ją zwraca. Hrabia wzruszony tym szlachetnym czynem prostego wieśniaka, dołącza jeszcze do tego biletu drugi, na podwójną summę, to jest na 1000 franków, i odsyłając mu takowe, pisze, że kwotę niniejszą przeznacza dla syna jego, i życzy sobie, aby przy dojściu do pełnoletności, wręczona mu była przez ojca, z wymienieniem powodów, dla których otrzymaną została.— Rzadka w kronikach sądowych sprawa, zajmuje mieszkańców *West Farms* w *Stanach Zjednoczonych*. Niejaka Miss Mary *Shortwell*, licząca od 35 do 40 lat wieku, oskarżoną została o otrucie 150 dzieci, powierzonych jej opiece w Instytucie w *Foydham*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Brodziński Wład: Oby: z Gub: Grodzieńs: nr 500; Benigsen Pułk: z Biały nr 634; Gażycz Konstancja Oby: z Gub: Grodzieńs: nr 411; Getter Kar: Rzeźnik z Krakowa nr 1106; Istomin Wsiewołod Kup: z Petersburga nr 455/6; Kolnarski Ant: Urzęd: z Francji nr 1766; Krauze Kar: Komis: Kup: z Hamburga nr 460; Łaszczyńska Placyda Oby: z Grodna nr 625; Olendorff Hen: Kup: z Paryża nr 414; Poni-

kowicka Leokadja Oby: z Gub: Grodzieńs: nr 411; Probst And: Rządca dóbr z Ems nr 570; Strasz Maxy: Radca Dwo: z Paryża nr 2236; West Jan Krystjan Misjonarz Angiel: z Hamburga nr 2404.

Wyjechali: Bayer de Saint-Clair Oby: do Londynu; Graeve Kar: Oby: do Poznania; Jelec Monika Oby:, i Korczyc Kazim: Ob: do Grodna; Lutz Miko: Maszyn: do Wirzburga; Zamojski Aug: Hr. do Włoch.

DONIESIENIA.

Przeniosłszy mieszkanie z Nru 12 przy ulicy Śto-Jańskiej, pod Nr 391 na Krako:-Przedm., wprost Saskiego placu, mam honor zawiadomić JWW. i WW. Damy, że jak dotąd, tak i na przyszłość, przyjmuję wszelkie obstalunki na GORSETY i LENIUSZKI, oraz PASKI dla Panienek nie mogących jeszcze nosić gorsetów, i nieomieszkam wykończać takowe prędko i z wszelką dokładnością, a to podług metody dawniejszego właściciela tejże fabryki P. Klinsberg. — M. *Jezierska*.

CHUSTKA wielka z prawdziwej Koronki Brabanckiej, znacznej wartości, mogąca służyć na Szal, Tunikę do sukni balowej lub na woale, za cenę mniejszą niż połowę wartości, bo za 200 dukatów złotem, jest do nabycia w domu W. Napolskiego pod Nr 1582 lit: F, przy uli: Jerozolimskiej, inaczej Nową Drogą zwanej, druga posessja od ulicy Marszałkowskiej. Miejscowy Stróż wskaże mieszkanie, w którem widzieć ją można codziennie, prócz Świąt, od godziny 10tej z rana, do 4tej po południu.



SUMMA 13,500 rsr. jest do ulokowania każdego czasu, razem lub częściami, na lat kilka, na Domy lub na Dobra w Guber: Warszawskiej. Wiadomość przy ulicy Śto-Jańskiej pod Nr 22, na 1m piętrze.

ZAKŁAD FRYZJERSKO-PERUKARSKI
AUGUSTA HINTZ,

w domu narożnym Wgo Brunwein dawniej Petyskusa, pod Nr 473, obok Kościoła XX. Reformatów.

W Zakładzie powyższym znajdują się do nabybia, po jak najniższych cenach, świeżo sprowadzone z zagranicy, następujące towary tualetowe, i wyroby Fryzjersko-Perukarskie, jako to: Warkocze damskie Neapolitańskie; Peruki mezkie i damskie, tudzież Pół-peruki damskie w jak najświeższych fasonach; Perfumy, Pomady, Olejki wzmacniające włosy, najświeższych wynalazków, tudzież Wody Kolońskie w różnych gatunkach; Blansz, Róż, Mydła pachnące, a mianowicie: Mydło Musek dwóch kwiatów, nadające delikatność i zadziwiającą białość ciała; tudzież Mydło do golenia, świeżego wynalazku Piwera, mające własność zupełnego zmiękczania włosu; niemniej Woda i Proszek do nieszkodliwego farbowania włosów; a nadto, w rozmaitych gatunkach i najświeższych fasonach Szczotki do włosów, zębów i paznogci; Grzebienie gęste i rzadkie do czesania włosów, i inne tym podobne tualetowe przedmioty.— Na nadchodzące zaś bale, świeżo urządzony będzie w powyższym Zakładzie dogodny Salon, z wystawieniem na tualetach wszelkich perfum, pomad i olejków; w którym to salonie, fryzować się będzie podług nowej, dotąd jeszcze nie znanej w Warszawie metody, za wynagrodzeniem, łącznie już z wyperfumowaniem podług upodobania, od osoby kopie: 10, a czesania głowy z wyczyszczeniem łupieżu i wypomadowaniem, kop. 45.

LAMPA stołowa ozdobna, mało używana, jest do sprzedania za cenę bardzo umiarkowaną, przy ulicy Królewskiej pod Nr 1062. Wiadomość u właścicielki domu.



PANTALJON palisandrowy, o 7miu oktawach, z całą blatą i sztabami, dano w komis do sprzedania do Fabryki Fortepjanów przy ulicy Bielańskiej pod Nr 601 *a*.

MUNDUR galowy, Skarbowy, klassy 8, wcale nieużywany, za rsr. 18, i KORALI Weneckich sztuk 70, wagi łutów 10, za rs. 16 k. 20, są do sprzedania pod Nr 701 *b*, przy ul: Leszno. Wiadomość u Stróża Jana.

PANNA trudniąca się DAMSKĄ ROBOTĄ, zapewnia Rodziców oddawających do nauki, iż przy zdolności i chęci w 15tu lekcjach naucza kroju i szycia Sukien, podług mód najświeższych, podobnie i innych ubrań Damskich; oraz przyjmuje Suknie do roboty; mieszka przy ulicy Alexandrja w domu P. Baura pod Nr 1782, wchodząc w bramę na lewo, pierwsza sień.

Mieszkający pod Nr 2497 przy ulicy Smoczej, Schoenfelder, ma zaszczyt zawiadomić Szano: Publiczność, iż podejmuje się pod odpowiedzialnością, największe **PLAMY** z sukien nowych, jako i starych wszelkiego rodzaju wywabiać, przyprowadziwszy do stanu zupełnie nowego i glancu, a to stosownie do odkrytego i świeżego wynalazku.



KOCZ familijny, z fordekiem i walizami, w dobrym stanie, zdatny do dalekiej nawet podróży, jest do sprzedania przy ulicy Brackiej, w domu Nowakowskiego pod Nr 1588; obejrzeć go i wiadomość powziąść można tamże u Stróża.

Osoba mająca pozwolenie od wyższej Władzy do udzielania nauk klassycznych, życzy przyjąć obowiązek GUWERNANTKI. Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1049.



W dobrach Wólka Żerzyńska, 11 wiorst od Warszawy, 3 wiorsty od Wawru, są do sprzedania 3 **BUHAJE**, jeden rassy czysto-Szwajcarskiej, lat 3, a dwa rassy Żuławskiej, z których jeden w 4tym roku, a drugi kończy drugi rok. Wiadomość bliższą powziąść można na miejscu u Rządcy dóbr.

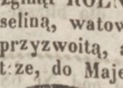


Xięgarnia przy uli: Śto-Jańskiej pod Nr 12, kontynuuje dalszą sprzedaż **XIĄŻEK** historycznych dawnych sławnych i tegoczesnych Autorów Polsk:, a w tej liczbie wyboru Pisarzy, kompletne i niekompl:, tómy różne pojedyncze, po cenie o połowę zniżonej od Katalogu; w tejże jest komplet Voluminów Legum z tomów 6, od 1 do 6 tomów; nadmienić tu winno się o arcy-dawniejszych i rzadkich w tym czasie dziełach francuzkich i łacińskich in folio i in 4to, które także za mierną cenę Amatorowie mogą nabyć jak: Collection des lettres et instructions trouvées dans les porteteuilles du Maréchal de Turenne, par Mr le Comte de Grinouard, a Paris, 1782, 2 tomy in folio.—Les Réveries, ou mémoires sur l'art de la guerre, de Maurice Comte de Saxe Duc de Courlande et de Semigalle par Mr de Bonneville, a la Haye 1758, in folio, z rycinami. Receuil élémentaire d'Architecture par le Sieur de Neufforge Architecte, à Paris 1765, tomów 6 in folio.



Para gniadych KLACZY, po lat 8 mających, miary miernej, zdatnych do pracy lub powozu; dwa POWOZY na stojących resorach, z walizami, z których jeden z zapasowemi kołami, oba w stanie zupełnie dobrym; Sanie lekkie i ozdobne, oraz Sanie Ruskie familijne; Szory angielskie; 4ry Chomonta ruskie; Półszorki; Siodło, i inne sprzęty, są do sprzedania za mierną cenę. Wiadomość u Rządcy domu pod Nr 543 *a*, *b*, przy ulicy Długiej.

W przechodzie wieczorem ulicą Grzybowską za Żelazną Bramę, zginął KOŁNIERZ tumakowy, duży, podszyty fijałkową marseliną, watowany. Znalazca takowego, raczy oddać za nagrodą przyzwoitą, a najmniej Rsr. 6, do domu Nro 1020, na 3m piętrze, do Majewskiego.



KARETA poczwórna, na stojących resorach, prawie nowa;— oraz **FAETON** na 4ry osoby, zdatny do podróży, z powodu wyjazdu, są do sprzedania za pomierną cenę, w Hotelu Rzymskim. Wiadomość u Stróża.

Rejent Okr: Rawskiego Gub: Warszaws:, zawiadamia Publicz:, iż na żądanie Antoniego Szyndlera Obyw: krajowego w dobrach Kamionie w Okr: Rawskim zamieszkałego, tudzież na zasadzie Wyroku en référé, przez Presidium Tryb: Cyw: w Warszawie, w d. 16/28 Wrześ: r. b. wydanego, tymczasowo wykonalnego, w d. 9/21 Października r. b. począwszy od godz: 10 z rana i w dniach następnych, na gruncie wsi Kamiona w Okr: Rawskim położonej, od stacji przy Kolei żelaznej Skierniewice milę jednę odległej, a mianowicie we Dworze tamecznym, sprzedane zostaną przez publiczną licytację, Ruchomości do spadku po niegdy Józefie Szyndlerze należące, składające się z Porządków domowych i gospodarskich, różnych przedmiotów w Szkle, Fajansie, Miedzi, Mosiądzu, Żelaztwie, Ubiorze, Bieliźnie i Pościeli, Maszyny Pistorjusza miedzianej, i różnych Narzędzi gorzelanych, oraz browarnych; Powozów, Bryczek, Wozów, Zaprzęg, Koni, Bydła i Owiec, oraz i innych szczegółów, a to za gotowe pieniądze zaraz płacić się mające.— Piotr *Grotowski.*



Xiędzu Goździńskiemu w Sowini, pod Pleszewem mieszkającemu, skradziono parę **KONI** wałachów, z których jeden był skarogniady, mający lat 4, a drugi gniady, mający lat 7. Ktoby o takowych miał wiadomość, raczy donieść poszkodowanemu, a otrzyma nagrody Rubli sr: 15.

PISARZ, który już w Browarze lub w tym podobnym obowiązku zostawał, znajdzie miejsce u J. G. *Schaefer* et *Comp:*, przy ulicy Krochmalnej N° 1108.



KOCZ poczwórny, w najlepszym stanie, z walizami i waszami, jednej z najlepszych fabryk Warszawskich;— oraz dwa ZEGARKI złote, jeden repetier, drugi Damski, do sprzedania. Wiadomość u właściciela przy ulicy Leszno pod Nr 704, na 1m piętrze, z rana od 7 do 10, po południu od 2 do 5ej.

Dwoje **SKRZYPCÓW** Włoskich, starych, dobrze ogranych, jest do sprzedania pod Nr 1353 przy ulicy Sto-Krzyzkiej w kamienicy Dzieciątka JEZUS, nad Apteką, na 2m piętrze na lewo. Widzieć je można każdodziennie do godziny 3ej po południu.

BIAŁE KRAWATY atłasowe, rypsowe i batystowe, **PENDENTY** wojskowe i cywilne do szpad, **KLAMRY** do trzewików i krótkich spodni, niemniej RĘKAWICZKI białe, i t. p., znajdują się w znacznym doborze w Składzie fabrycznym H. *Letronne*, przy ulicy Miodowej, pod filarami.

Skład **SUKNA, KORTÓW** krajowych i zagranicznych, pod firmą Szupieniewicz et Baum, przeniesiony został z ulicy Miodowej, na Krakows:-Przedm: pod Nr 441, wprost Odwachu.



Potrzebną jest SUMMA Rsr. 1,200 na pewną hipotekę. Wiadomość powziąść można pod Nr 452, w domu Błeszyńskiego przy ulicy Senatorskiej, na 1szem piętrze.

Juljusz *Aszer*, Nauczyciel Krawiectwa Damskiego, przy ulicy Długiej pod Nr 557, na Potkańskiem, na 3ciem piętrze, teraz zamieszkały, ma zaszczyt donieść, że już TYLKO PRZEZ **KRÓTKI CZAS**, udzielać będzie **NAUKĘ** BRANIA MIARY SUKIEN, przykrawania i kompletnego robienia wszelkiego rodzaju Ubiorów Damskich, podług własnej praktycznej metody. Szanowne Damy, życzące sobie korzystać z mojego pobytu w Warszawie, raczą nadesłać adressy do mieszkania mego, a ja stosownie do oznaczonego mi czasu, dla bliższego porozumienia się, przybyć nie omieszkam.



Przy ulicy Leszno i rogu Żelaznej pod Nr 686, jest para **KONI** do sprzedania, kary i siwy, po lat 6 mających. Wiadomość na 1m piętrze, bez pośrednictwa faktorów.

Potrzebne są **PANNY**, uzdatnione do Magazynu Strojów Damskich, pod Nr 382 przy ulicy Krakow:-Przedm:, oraz i do nauki. — *Hermann.*

Jest do sprzedania w Spichrzu pod Nr 2936 przy ulicy Solec, **OWSA** zeszłorocznego, hurtownie lub częściowo korcy 1600. Owies ten jest suchy, zdrowy, i w pięknym gatunku; chęć kupna mający, zgłosić się raczy do Hotelu Rzymskiego pod Nr 41, lub do P. Szulzman pod Nr 2932 przy ulicy Solec, gdzie o warunkach kupna dowiedzieć się można.

DOBRA ziemskie przeszło 130 włók nowopolskich rozciągłości mające, a w tej lasu około 30, a łąk 10 włók, położone w b. Gub: Kaliskiej, w środku 4ch blizkich miast, 5 mil od Kolei żelaznej, są z wolnej ręki i to pod korzystnemi warunkami do zbycia, wraz z Inwentarzem roboczym. Wiadomość powziąść można w Warszawie u Józefa Moszyńskiego Adwokata pod Nr 497 *b*, na Podwalu, gdzie Cerkiew Greko-Rossyjska. — Tamże potrzebny jest KORREPETYTOR do jednego Ucznia, posiadający język niemiecki.

Sekwestrator Cyrk: 7, 8 i 12, zawiadamia niniejszem, iż na mocy polecenia Magistratu M. Warszawy, z d. 29 Września (11 Paźdz:) r. b., 4ry KOLONJE na Saskiej Kępie położone, do Kolonistów Kuramerowej, Czajkowskiej, Szafryka i Emmego należące, każda oddzielnie, wydzierżawione zostaną na lat 3, od d. 1 Października r. b. poczynając, przez publiczną licytację w d. 10/22 Październ: i następnych od godz: 10 z rana, w pomieszkaniu na gruncie Kolonji Jana Dauter, Sołtysa Saskiej Kępy, odbyć się mającą. Warunki do tej dzierżawy w Kancellarji podpisanego Sekwestratora przy ulicy Elektoralnej pod Nr 794 *a*, każdodziennie od godz: 9 do 12 z rana, a od 3 do 5 po południu, przejrzane być mogą. — K. *Wołowski.*



Pod Nrem 153 przy ulicy Dunaj, są dwa **PANTALJONY** do wynajęcia. Wiadomość w podwórzu na pierwszem piętrze, w oficynie, wprost bramy.

WINCENTY MOCZYŃSKI, KRAWIEC MĘZKI, Przeniósł swoją pracownię pod Nr 372 przy ulicy Krakowskie-Przedm:, do domu W. Malcza Doktora. Polecając się łaskawym względom Szanownej Publiczności, tak w Warszawie jako też i na prowincji zamieszkałym, donosi, iż na porę jesienną i zimową, zaopatrzył swój Magazyn w znaczny zapas Sukien, Kortów, Biberklotów, oraz gotowej roboty, jako to: TWINY, PALTA, MARYNARKI, KAMIZELKI i t. d., a to po cenach umiarkowanych.

W kontynuacji sprzedaży RUCHOMOŚCI po ś. p. Cyprjanie Ossowskim, w Warszawie w domu pod Nr 1775, w dniu 18/30 Października r. b. o godz: 10 z rana, sprzedane zostaną przez publiczną licytację, Wina w różnych gatunkach.— Jan *Dzięciałkiewicz*, R.

Podpisany KRAWIEC DAMSKI, przeniósł swoją Pracownię z domu przy ulicy Senatorskiej, na Krakowskie-Przedmieście, naprzeciw Nowego Zjazdu, pod Ner 454, na 1sze piętro. Przyczem nadmienia się, iż do Magazynu tego, potrzebne są **PANNY**, dobrze uzdatnione w robocie krawieczyzny damskiej. J. *Rutkowski.*



FORTEPJAN mahoniowy, mało używany, z celniejszych fabryk, o pół 7ej oktawy, ze sztabami, jest do sprzedania przy ulicy Krako:-Przedm:, obok Poczty, pod Nr 420, na 2m piętrze.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 8.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 8 cali 6.
TEATR WIELKI. Jutro, *Córka Regimentu.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 6 (18) Października 1850 r.— Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin.*